

## **Protokół 17/21**

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w Nasielsku odbytego w dniu 29 października 2021 roku o godzinie 10:30 w trybie zdalnym, w której udział wzięli:

- Michał Brodowski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
- Jan Lewandowski – Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej
- Rodryg Czyż
- Janusz Gers
- Tomasz Pietras
- oraz obecni według listy obecności.

Na podstawie §80 pkt 5 Statutu Gminy Nasielsk, Rozdział VI, punkt 2 oraz Uchwały Rady Miejskiej w Nasielsku zatwierdzającej plan pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2021, Komisja zajmowała się analizą zaległości podatkowych w gminie Nasielsk oraz analizą sprawy dojazdu do kotłowni zlokalizowanej przy Urzędzie Miejskim w Nasielsku.

### **Porządek obrad przedstawiał się następująco:**

1. Otwarcie komisji i stwierdzenie qworum.
2. Analiza zaległości podatkowych w gminie Nasielsk za rok 2020 i 2021.
3. Analiza sprawy dojazdu do kotłowni zlokalizowanej przy Urzędzie Miejskim w Nasielsku.
4. Zamknięcie obrad.

### **Ad.1. Otwarcie komisji i stwierdzenie qworum.**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Brodowski przywitał o godzinie 10:30 obecnych członków Komisji oraz innych uczestników i zapoznał tematyką posiedzenia. Stwierdził, że w posiedzeniu biorą udział wszyscy członkowie komisji.

**Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.**

## **Ad.2. Analiza zaległości podatkowych w gminie Nasielsk za rok 2020 i 2021.**

Przewodniczący Komisji Michał Brodowski podziękował Skarbnikowi za przygotowanie zestawienia dotyczącego zaległości podatkowych.

Skarbnik Rafał Adamski powiedział, że przygotował stan zaległości na dzień 30 czerwca 2021 roku. W przypadku podatku od nieruchomości jest to kwota 1 mln 57 tys. zł, zaległości w odpadach to 662 tys. zł., w podatku rolnym 69 tys., w podatku leśnym 5,1 tys, a w podatku od środków transportu 77 tys. Poinformował, że wydział finansów wysyła dużo upomnień, a gdzie jest to realne i możliwe do ściągnięcia wysyłane są tytuły. Jest też odsetek tych należności, których nie można ściągnąć z uwagi na brak dochodów, czy brak oszczędności. Tytuły wykonawcze są ponawiane i wydział czuwa, aby te należności ściągnąć, aby dochody do budżetu były jak największe. Niestety od września pojawił się problem związany ze zmianą przepisów mówiących o tym, że tytuły wykonawcze mogą być wysyłane tylko drogą elektroniczną przez system ETW. Jest to system ministerialny i Urzędów Skarbowych i nie działa on poprawnie, przez co są duże problemy z wysyłaniem tytułów wykonawczych, więc ściągальność będzie niższa, ale ma nadzieję, że błędy w tej aplikacji zostaną usunięte jak najszybciej, by wychodziły one systematycznie.

Przewodniczący Komisji M.Brodowski powiedział, że był zaskoczony rozmiarami zadłużenia, ale i przyczyny tego też mogą być różne. Radny Rodryg Czyż zapytał czy Minister przewidział w jakiej formie tytuły wykonawcze będą przekazywane do osób, które nie mają dostępu do komputera? Czy jest to w jakiś inny sposób prowadzone?

Skarbnik Rafał Adamski wyjaśnił, że jest to elektroniczne przekazywanie między Gminą a Urzędem Skarbowym. Dodał też, że po wysłaniu upomnienia dużo osób wpłaca od razu. W około 50% przypadków jest to zapominalstwo. Czasem to paraliżuje nam to niektóre prace. Jesteśmy jednak zobligowani ustawą do

wysyłania upomnień., a po dwóch upomnieniach wysyłany jest tytuł wykonawczy.

Przewodniczący Komisji M.Brodowski zapytał, czy pod koniec roku widoczny jest zwiększony poziom uregulowania tych płatności zadłużeń?

Skarbnik R.Adamski odpowiedział, że zwiększone regulowanie zaległości następuje po upomnieniach. Zdarzają się osoby, które otrzymały tytuł wykonawczy, a dzwonią do nas z krzykiem i twierdzą, że nie otrzymali upomnień. My jednak na wszystkie upomnienia mamy potwierdzenia odbioru. Po upomnieniach ludzie starają się jednak szybko płacić, żeby nie narosły odsetki.

Przewodniczący M.Brodowski zapytał, czy w tym otrzymanym zestawieniu są zawarte kwoty wraz z odsetkami?

Skarbnik R.Adamski odpowiedział, że to są suche dane zobowiązań podatkowych. Odsetki idą swoją drogą.

Przewodniczący M.Brodowski zapytał, czy jest osoba, nie pytając personalnie, która zalega "jakąś spektakularną kwotę".

Skarbnik R.Adamski odpowiedział, że jest to do sprawdzenia, jednak nie ma jednak spektakularnych kwot, bardziej może to być firma, ale w takim wypadku łatwiej jest ściągnąć.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy zdarzają się prośby o umorzenie zaległości i odsetek.

Skarbnik R.Adamski odpowiedział, że podania wpływają cały czas, a Burmistrz się nad nimi pochyla. Są także odwołania do SKO, gdy decyzja jest odmowna. Część spraw wraca do ponownego rozpatrzenia, część spraw SKO utrzymuje w mocy. W maju jest publikowane zarządzenie Burmistrza ile tych umorzeń w ciągu roku jest. Podań jest też ogrom, zwłaszcza po otrzymaniu upomnień.

Przewodniczący Komisji M.Brodowski zapytał czy w naszej gminie jest opcja odpracowywania długów? Zauważył, że w dużych miastach jest np.

odpracowywanie długów czynszowych związanymi z mieszkaniami komunalnymi.

Skarbnik R.Adamski odpowiedział, że taki program funkcjonuje. Taka uchwała była podejmowana, pieczę nad tym trzyma spółka NBM i odpracowują należności tej spółce. Nie wie jednak ile jest dokładnie osób.

Przewodniczący Komisji M.Brodowski przyznał, że musiało mu to umknąć.

Radny T.Pietras zauważył, że w 2020 roku w przypadku odpadów komunalnych wystawionych było upomnień 1688 na kwotę 503 tys. zł. i zapytał się, jak to się ma do kwoty 125 tys. z 387 tytułów wykonawczych.

Skarbnik R.Adamski wyjaśnił, że najpierw idą upomnienia, a po dwóch upomnieniach wychodzi tytuł wykonawczy. Rozbieżność może wynikać, z tego, że po upomnieniach ludzie wpłacili albo notorycznego niepłacenia. Tytuł wykonawczy nie świadczy o tym, że jest to ściągnięte. Tym zajmuje się komornik, który jeśli ma z czego ściągnąć to ściągnie. Powiedział, że próbował ustalić jaka jest ściągalność przez komornika, jednak nie udało mu się tego zrobić.

Radny T.Pietras poprosił jeszcze o powtórzenie kwoty jaką zalegają mieszkańcy za odbiór odpadów w tym roku.

Skarbnik R.Adamski powiedział, że na dzień 30 czerwca br. jest to 662 tys. zł, a na koniec 2020 roku 671 tys. Więc progres jest i ta ściągalność jest.

Radny T.Pietras nie zgodził się, bo to dopiero pół roku, a drugie półrocze może być zupełnie inne. Jednak analizując to, możemy tak przyjąć i trzeba poczekać, aż się rok zamknie.

Skarbnik R.Adamski powiedział, że my nie mamy wpływu na niektóre rzeczy, czy komornik ściągnie te pieniądze, czy nie z różnych powodów.

Radny J.Gers zapytał czy od dłużników, którzy zalegają z płatnościami, nadal są odbierane odpady?

Skarbnik R.Adamski powiedział, że nie ma takiej możliwości, jak w przypadku odcięcia wody czy gazu. Nieodbieranie śmieci mogłoby skutkować tym, że znalazłyby się w lasach.

W związku z wyczerpaniem tematu przewodniczący powiedział na zakończenie, że zadłużenie jest duże i życzylibyśmy sobie, by było jak najmniejsze i mieszkańcy płacili regularnie.

### **Ad. 3. Analiza sprawy dojazdu do kotłowni zlokalizowanej przy Urzędzie Miejskim w Nasielsku.**

Przewodniczący komisji powitał osoby, które dołączyły do posiedzenia komisji - Burmistrza Nasielska i radnego Mirosława Świderskiego, przypomniał, że temat został zgłoszony na czerwcowej Sesji Rady Miejskiej i zapytał od razu, czy do Urzędu Miejskiego, do Pana Burmistrza lub do pani Kierownik (B.Strzeleckiej) wpłynęło jakieś pismo w sprawie dojazdu do kotłowni od jej właściciela?

Kierownik Wydziału Bożena Strzelecka odpowiedziała, że nie ma oficjalnego pisma od właściciela sąsiedniej działki i dodała, że jeżeli ten pan cokolwiek będzie chciał robić na tej działce, czynić jakieś inwestycje i ubiegać się o warunki zabudowy, to jednym z elementów wydania warunków zabudowy jest dostęp do drogi publicznej.

Przewodniczący poprosił inicjatora tematu (radnego Rodryga Czyża) co by chciał skontrolować?

Radny Rodryg Czyż powiedział, że podtrzymał temat, który poruszył wiceprzewodniczący Dariusz Kordowski na jednej z sesji, że kotłownia ma problem z dostępem do drogi i inwestycja drogowa, którą zaproponował pan burmistrz jest niezbędna do realizacji, dlatego chciał to na Komisji Rewizyjnej wyjaśnić, czy ten problem jest czy go nie ma. Wtedy na sesji Pan Burmistrz nie powiedział, że takiego problemu nie ma. Stwierdził, że argument Przewodniczącego, że realizacja tej inwestycji drogowej, której decyzję Pan Wojewoda zniweczył, nie miała takiej argumentacji. Argument Wiceprzewodniczącego był taki, że musimy zrobić tę inwestycję żeby nie było sytuacji, że kotłowni nie będzie miała dojazdu i nie będzie mogła się zaopatrywać w materiał opałowy.

Przewodniczący Komisji M. Brodowski powiedział, że przygotowując się do tej komisji, udało mu się ustalić z pomocą pani kierownik B. Strzeleckiej, że 20 października 2006 roku Rada Miejska podjęła uchwałę na mocy której Gmina Nasielsk po rozmowach z właścicielem terenu po zakładzie Mera Zem zobligowała ówczesnego pana Burmistrza Bernarda Muchę, do odkupienia działki przylegającej do Urzędu Miejskiego za wynegocjonowaną wcześniej kwotę ponad 22 tys. zł na poczet działki i dojazd do tej kotłowni od prawej strony przy Urzędzie.

Kierownik B. Strzelcka potwierdziła, że była taka uchwała, były czynione uzgodnienia i podpisany protokół, jednak właściciel terenu nie przystąpił do Aktu Notarialnego i Gmina nie mogła nabyć tej nieruchomości.

Przewodniczący powiedział, że temat został nierozwiązany i dodał, że skontaktował się z właścicielem ciepłowni. Powiedział, że kotłownia nie jest gminy Nasielsk, przez co nie można kontrolować pewnych kwestii. Przewodniczący komisji dodał też, że Radny Mirosław Świdorski, który naciskał na ten temat po podjęciu wspomnianej uchwały, kilka tygodni później został radnym, więc temat wtedy był na tak zwanej tapecie i poprosił radnego o przybliżenie tego tematu. Przewodniczący zauważył, że radny M. Świdorski był później Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, a później Komisji Infrastruktury. Radny Mirosław Świdorski powiedział, że należy wyjaśniać pewne kwestie i że mowa jest o wytyczeniu nowej drogi, co jest kwestionowane, a przejęcie drogi po prawej stronie jest odrębnym tematem. Radny M. Świdorski powiedział, że dziś skupić się trzeba, czy nowy łącznik jest niezbędny czy nie jest i to w tej kadencji wynikł ten problem, a najistotniejszą kwestią jest to czy ta droga jest niezbędna do funkcjonowania tej kotłowni. Radny dodał także, że faktycznie kotłownia jest w rękach prywatnych, ale w ramach zaspokojenia podstawowych potrzeb mieszkańców Burmistrz ma obowiązek dostarczyć ciepło mieszkańcom. Radny M. Świdorski powiedział też, że nie słyszał, aby właściciel miał problem z dojazdem i dziś plac przy kotłowni jest cały zawalony węglem, stoją samochody

i do dziś nikt nie zgłaszał problemu z dojazdem, a dziś trzeba się zastanowić, czy argument dojazdu do kotłowni jest słuszny czy nie.

Radny J. Gers zauważył, że mieliśmy się zająć kwestią dojazdu do kotłowni, a nie kwestią łącznika. Obecnie tego tematu nie ma, gdyż pieniądze z tej inwestycji zostały zdjęte na inne potrzeby i żeby nie zmieniać tematu.

Przewodniczący Komisji przyznał, że radny J.Gers ma rację i powiedział, że skontaktował się z właścicielem kotłowni i porozmawiał. Dowiedział się, że problemów na tę chwilę nie ma, jedynie czasem zastawiana jest brama samochodami klientów. Jest też dogadany z właścicielem sąsiedniej działki, więc obecnie sprawa dojazdu do kotłowni, to kwestia umowna między dwoma prywatnymi podmiotami, więc temat komisji jest poza kompetencją Komisji Rewizyjnej i Rady Miejskiej, gdyż według statutu możemy kontrolować Burmistrza, czy jednostki mu podległe, a nie ustalenia między prywatnymi podmiotami.

Radny M. Świdorski zapytał jakie jest zdanie radnych w kwestii dojazdu do kotłowni, gdyż on uważa, że nie ma problemu z dojazdem do kotłowni, a to pociąga za sobą kwestię, że nie ma potrzeby budowy łącznika. Zauważył, że koronnym argumentem budowy łącznika jest fakt, że kotłownia nie będzie miała dojazdu.

Radny R.Czyż powiedział, że na początku droga miała przebiegać po prawej stronie Urzędu i na to się zgodziliśmy, natomiast później okazało się, że pan Burmistrz zmienił zdanie i chce zrobić drogę zawijasem koło Biedronki i kotłowni i po lewej stronie Urzędu, a argumentem, który motywował przebieg drogi było to, że kotłownia nie ma dojazdu i ten dojazd trzeba jej zapewnić. Okazuje się, że formalnie tego dojazdu nie ma, a ma tylko ugodę z sąsiadami, to należy zastanowić się, czy ten problem w przyszłości może stać się poważnym problemem. Radny podejrzewa, że gdyby droga miała przebiegać po prawej stronie Urzędu, to pewnie byłaby już zrealizowana i nie byłoby ani protestów mieszkańców i radnych. Radny R.Czyż zapytał też o działkę o nr 2595/19, która

w aktach notarialnych mieszkańców bloku wielorodzinnego istnieje jako działka drogowa i czy kotłownia mogłaby z niej korzystać jako dojazd do ulicy Elektronowej.

Przewodniczący M.Brodowski powiedział, że drugą rzeczą, którą ustalił z właścicielem ciepłowni, to póki jest jak jest, to jest dobrze, natomiast gorzej będzie, gdy dojdzie do zmiany właściciela sklepu i może zrodzić się problem, dlatego należy myśleć przyszłościowo.

Burmistrz Nasielska B.Ruszkowski powiedział, że faktycznie tak jest, że obie firmy się dogadują i przejazd jest wspomnianą działką, lecz nigdy firma, która ma kotłownię, nie miała służebności. Miała ją działka, na której znajduje się Biedronka i blok, lecz ona też już wygasła. Zmiana nastąpiła gdyż francuska firma, która kupiła działkę, potrzebowała jej w całości ze względu na proces technologiczny, a to planowane przecięcie burzyło koncepcję zakładu, który ma tu funkcjonować, zatrudniać mieszkańców czy płacić podatki. Burmistrz dodał, że firma francuska i ta która ma ciepłownię spisały porozumienie, że oddadzą nieodpłatnie grunt pod budowę drogi, aby zapewnić do firmy dojazd. Obecnie bez sądowego nakazu służebności nie ma możliwości dojazdu. Burmistrz B.Ruszkowski powiedział też, że zapewnienie ciepła mieszkańcom leży w gestii samorządu, dlatego szukano takiego rozwiązania i porozumienia z położonymi tu trzema firmami, aby droga była korzystna dla wszystkich i podmiotów i mieszkańców. Burmistrz poinformował, że firma Jeronimo ma partycypować w kosztach budowy drogi i przedstawił ogólny zarys modernizacji terenu. Burmistrz powiedział również, że obecnie, ciepłownia nie ma też warunków do rozwoju, nie mając formalnie dostępu do drogi, nie może dostać żadnej zgody na rozbudowę w technologię ekologiczną. Ewentualnie musiałaby mieć służebność drogi. Burmistrz powiedział również, że właściciel kotłowni chce ograniczyć zanieczyszczenia i przejść na ogrzewanie gazowe. Burmistrz podsumował, że obecnie firmy dogadują się ze sobą i nie ma żadnego konfliktu, ale gdy francuska firma wkrótce ruszy, może już nie być możliwości przejazdu po prawej stronie



urzędu. Pozostanie też kwestia wydawania warunków zabudowy w inwestycje poprawiające jakość i ceny ogrzewania mieszkańców bloków.

Kierownik B.Strzelecka odpowiedziała radnemu R.Czyżowi, że pytana o niego działka jest działką prywatną.

Przewodniczący M.Brodowski stwierdził, że planowana droga dałaby dostęp działkom tam znajdującym się.

Radny R.Czyż stwierdził, że ma akt notarialny z którego wynika, że działka o którą pytał to droga, być może prywatna i sąd uznał, że mogą tą drogą być prowadzone media i może to być działka do poruszania się mieszkańców budynku wielorodzinnego. Radny R.Czyż zapytał czy może funkcjonować budynek wielorodzinny bez dostępu do drogi?

Kierownik B.Strzelecka powiedziała, że jeżeli mieszkańcy mają problem z przejściem lub przejazdem, to muszą udać się do sądu, który wyda postanowienie o ustanowieniu służebności przejścia i przejazdu.

Przewodniczący powiedział, że z tego wynika, że póki się dogadują to jest dobrze, ale może się to zmienić, więc wypadałoby uregulować ten fakt w centrum miasta.

Radny R.Czyż zapytał Burmistrza, że jeśli ta działka o którą pytał jest prywatna i w pierwotnej wersji tą działką miała być poprowadzona droga, to jak Burmistrz chciał zrealizować łącznik w pierwotnej wersji?

Burmistrz odpowiedział, że poprzez specustawę, ale po konsultacjach z prawnikami i negocjacjach okazało się to trudne, w sądzie może trwać to długi czas, bez pewności zakończenia wyroku. W trakcie negocjacji firmy zaproponowały oddanie swoich gruntów pod budowę drogi, dlatego poszliśmy w tym kierunku.

Radny J.Gers powiedział, że należy się zastanowić nad tym, co będzie gdy zjawi się inny inwestor, wykupi firmę i powie stop, że nie chce tego dojazdu do kotłowni, sprawa znajdzie się w sądzie trwając rok czy dwa, a dojazd przez ten czas do kotłowni będzie zablokowany. Radny uważa, że ten łącznik należy

zrealizować. Radny zauważył też, że francuska firma chce u nas inwestować, dając pracę i płacić podatki i mówi, że chce rozbudować zakład i niezbędne jest dla niej posiadanie tej działki, a “my - niepokorni Polacy” tworzymy jakieś problemy. Jeśli ta firma będzie funkcjonowała, to inwestycja w ten łącznik prędzej czy później się zwróci w podatkach.

Radny R.Czyż stwierdził, żeby zastanowić się, aby łącznik zakończyć na budynku wielorodzinnym i nie łączyć go z ulicą Elektronową, nie spowoduje to wzmożonego ruchu, przez co mogą cierpieć mieszkańcy tego budynku. Nie ucierpią mieszkańcy po lewej stronie urzędu, od których chcemy wykupić działki i taki łącznik zaspokoi mieszkańców i kotłownię. Radny zasugerował, że zamiast łącznika można zrobić ulicę Ogrodową, czy Grabową by w ten sposób rozwiązać korkowanie się okolic stacji benzynowej.

Przewodniczący M.Brodowski stwierdził, że gdyby łącznik powstał, to nie byłaby to bardzo ruchliwa droga i zauważył, że Nasielsk ma fatalny układ urbanistyczny i poszczególne części miasta nie są ze sobą dobrze skomunikowane poza głównymi osiami dróg wojewódzkich i powiatowych.

Burmistrz B.Ruszkowski powiedział, że widzi u radnego R.Czyża niekonsekwencję, gdyż w innym przypadku widzi celowość połączenia drogi, a tu chcemy skomunikować. Ma też nadzieję, że rondo przy Orlenie uda się jak najszybciej zrobić. Burmistrz zapewnił, że ulica Ogrodowa będzie też robiona, ale spodziewa się odwołań, protestów i sprawy też trafią do sądu. Burmistrz dodał, że etapowanie też jest dobrą koncepcją, jednak skomunikowanie powoduje, że ruch się upłynnia. Burmistrz zapewnił, że podejmowane działania są po to by wyprzedzić konflikty, które mogą wyjść z dnia na dzień. Burmistrz poinformował, że odwołanie od wojewody, które przyszło, dotyczyło jedynie miejsc parkingowych. Gdy to projektant zmieni, można będzie inwestycję realizować. Etapowanie może jednak zwiększyć koszty.

Radny J. Gers zauważył, że trzeba wybiegać w przyszłość i być rozwojowym, gdyż skrzyżowanie Warszawska-Piłsudskiego jest bardzo obciążone i

przedstawił problemy wynikające z obecnej sytuacji, zauważając, że osiedle przy Urzędzie Miejskim cały czas się rozbudowuje.

Radny R.Czyż przyznał, że wyjechanie od Biedronki nie jest łatwe i każda jedna droga, która łączy się ulicą Warszawską ma ten sam problem i liczy, że planowane rondo przy stacji benzynowej powinno rozwiązać część problemów. Radny zauważył też, że w przypadku sytuacji z panem Olszewskim, to sytuacja jest inna, gdyż nie ma żadnego połączenia ulicy POW z ulicą Piłsudskiego.

Przewodniczący M.Brodowski zauważył, że rondo na pewno rozwiąże pewne problemy, ale nie problem dojazdu do kotłowni i zaproponował aby członkowie przegłosowali stanowisko Komisji, które będzie mógł przedstawić na Sesji RM i odczytał proponowaną treść stanowiska:

“Na podstawie paragrafu 71 Statutu Gminy Nasielsk Komisja Rewizyjna nie może zająć się przedmiotem sprawy podjętym we wniosku przez Radę Miejską w dniu 24 czerwca 2021 roku z uwagi na brak sprawy w dokumentach Gminy, a podejmowanie tematu wykracza poza kompetencje Komisji”.

Przewodniczący dodał, że przy okazji mówiliśmy zasadność budowy łącznika.

Radny R.Czyż uważa, że co prawda nie ma podstawy prawnej, aby sprecyzować postanowienia komisji, ale naświetliliśmy sprawę i warto podsumować to tym, że w tym, że jest podsumowanie między właścicielami kotłowni i Biedronki, ale problem może zaistnieć i trzeba się zastanowić, czy łącznik w takiej lub innej formie jest możliwy do zrealizowania.

Przewodniczący odpowiedział, że uzupełnił właśnie to stanowisko o proponowaną kwestię i odczytał w całości proponowaną opinię: **“Na podstawie paragrafu 71 Statutu Gminy Nasielsk Komisja Rewizyjna nie może zająć się przedmiotem sprawy podjętym we wniosku przez Radę Miejską w dniu 24 czerwca 2021 roku z uwagi na brak sprawy w dokumentach Gminy, jak i brakiem zgłaszanego problemu przez właściciela działki na której położona jest kotłownia z uwagi na porozumienie między podmiotami, a podejmowanie tematu wykracza poza kompetencje Komisji.**

**O problemie nie można zapominać i kwestię dojazdu do działki, na którym znajduje się ciepłownia należy rozwiązać”**

Radny R. Czyż przypomniał jeszcze, że w 2016 roku wydana została decyzja środowiskowa, dla stacji benzynowej, która miałaby powstać przy tym projektowanym łączniku. Czy to było brane uwagę gdy projektowano łącznik?

Burmistrz B. Ruszkowski odpowiedział, że nie, bo decyzja środowiskowa wybiega poza tematy, to jest oddziaływanie na środowisko dopiero przy warunkach zabudowy są kwestie z której strony jest wjazd, a decyzja środowiskowa nie wymaga takich ograniczeń, więc nie była brana pod uwagę, choć już trochę czasu minęło i nie pamięta. Brana była kwestia tych dwóch firm, które są na miejscu i analizowaliśmy tę kwestię za ich zgodą przenieść ten łącznik w inne miejsce.

Radny R. Czyż zapytał Burmistrza, czy nie zaprzecza, że mieszkańcy, którzy mają tam drogę, będą tam mieć też stację benzynową i niedługo otwiera się konfekcjonowanie lakierów i stwierdził, że “zaserwujemy im takie bardzo fajne miejsce w centrum miasta”.

Burmistrz B. Ruszkowski odpowiedział, że do wydania decyzji jest długa droga. W kwestii stacji benzynowej, należy też spojrzeć na tę w centrum miasta i powiedział, że obecne zabezpieczenia w aspekcie ekologii i bezpieczeństwa są na najwyższym poziomie i są miejsca, gdzie pod blokami są takie stacje i funkcjonują. Burmistrz dodał, że nie chce uciążliwości, tylko chce żeby była przepustowość i funkcjonalność, żeby Nasielsk był skomunikowany i przejezdny, bo obecnie miast się korkuje - tak jak przy “dwójce”, czy obecnie te, które chcemy zrobić przez Nową Wieś i później przez Chrcynno, aby była możliwość przejazdu. Burmistrz przypomniał, że w przypadku łącznika jest kwestia rozwoju kotłowni w kierunku kotłów gazowych i obecnego braku dojazdu i niezatrutowania mieszkańców Nasielska, choć filtry są tam założone i badania też są robione. Wymiana ogrzewania na gaz sprawiłoby, że ta firma byłaby bardziej ekologiczna i byłaby sąsiadem nieuciążliwym.

Przewodniczący poprosił o przegłosowanie wcześniej przedstawionego stanowiska.


Komisja jednogłośnie poparła propozycję pięcioma głosami za.


**Ad.4. Zamknięcie obrad.**

u obrad, przewodniczący komisji M. Brodowski zamknął o 11:40 posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Protokołował

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

  
.....  
Michał Brodowski

  
.....  
Michał Brodowski

Protokół otrzymują:

Burmistrz Nasielska – Bogdan Ruszkowski

Skarbnik Nasielska - Rafał Adamski

Przewodniczący Rady Miejskiej – Jerzy Lubieniecki

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Michał Brodowski

